

dla lekko rannych i ciężko rannych, stacya dla niezdolnych do dalszego transportu, obóz dla umierających jakoteż miejsce dla zmarłych i zabitych. Przeszło 100 wozów ratunkowych brało udział w tych

dżurów i wogóle zwolenników dawnego porządku. Zmarłą pochowano w olbrzymiej, niezmiernie ciężkiej trumnie, którą niosło na noszach kilkuset kulisów. Do trumny tej włożono nie tylko wszystkie

kosztowności księżnej, ale najrozmaitsze przedmioty, których używała w codziennym życiu, więc serwisy, przybory toaletowe i t. p. Według ceremoniału wraz z księżną musi skończyć żywot i cała służba jej



Cwiczenia „Czerwonego Krzyża” w Przemyślu: Przewożenie ciężko rannych na polową stacyę chirurgiczną w obecności całego sztabu lekarskiego.

(Fot. M. Todt, Przemyśl).

ćwiczeniach. Oprócz stacyi chirurgicznej, gdzie wykonują się operacje niecierpiące zwłoki, były urządzone olbrzymie poczekalnie dla rannych. Podczas ćwiczeń były także czynne wozy Tow. zakonu niemieckich rycerzy, który jest członkiem „Czerwonego Krzyża” i ma obowiązek dostarczania wozów opatrunkowych i ratunkowych walczącym stronom. Demonstrowano też kuchnie polowe i studnie polowe, za pomocą których można z każdego gruntu otrzymać wodę dla rannych, do gotowania lub do mycia się przed operacyą i t. d. Cały batalion w wojennym rynsztunku markierował rannych i zabitych.



Nowocześni bohaterowie olimpijsey: K. Mac, Arthur, zdobywca pierwszej nagrody w biegu maratońskim, po przybyciu do mety.

dworu. Ten przepis chińskiej ceremonii pogrzebowej nie przedstawia się jednak w rzeczywistości zbyt groźnie i traktowany jest symbolicznie... Mianowicie żywych ludzi zastępują... olbrzymie lalki, które są uroczystie niesione w pochodzie pogrzebowym, a następnie giną w płomieniach na grobie dostojnego nieboszczyka... Tę defiladę pogrzebowych lalek, mających imitować dwór zmarłej w Pekinie księżnej Tsin, przedstawia nasza ilustracya.

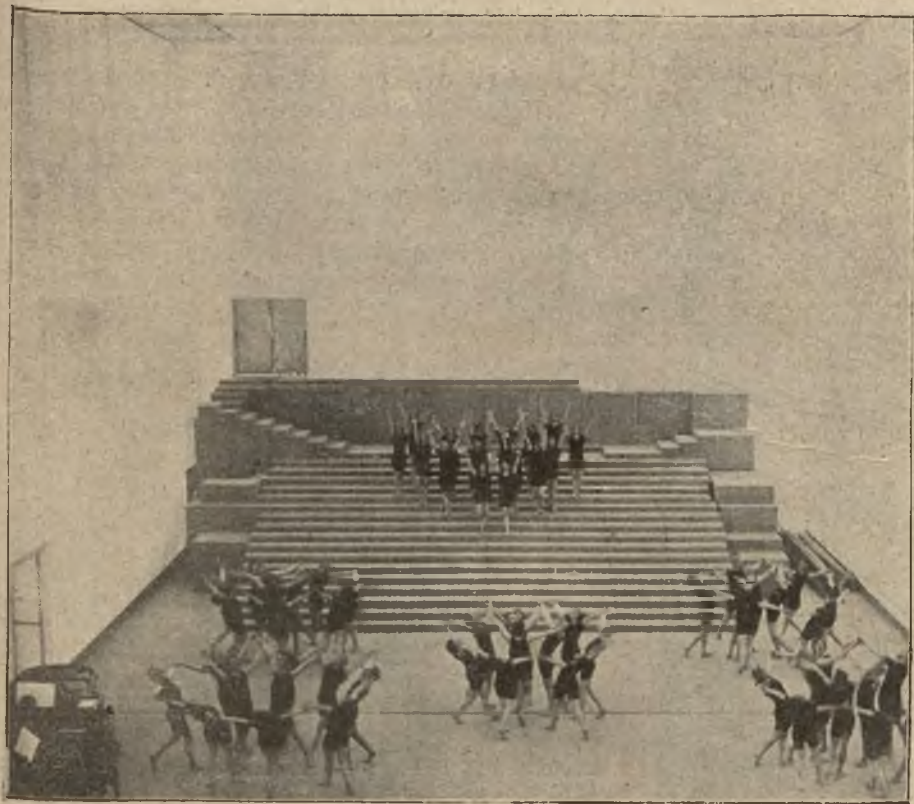
Był to niewątpliwie ostatni pogrzeb według dawnego ceremoniału mandżursko chińskiego, bo obecnie rząd republikański, zwalczający z całą stanowczością dawne, przestarzałe obyczaje chińskie, zreformował i pogrzeby, zakazując tego rodzaju pogrzebowej parady z lalkami.

Ostatni pogrzeb starochiński.

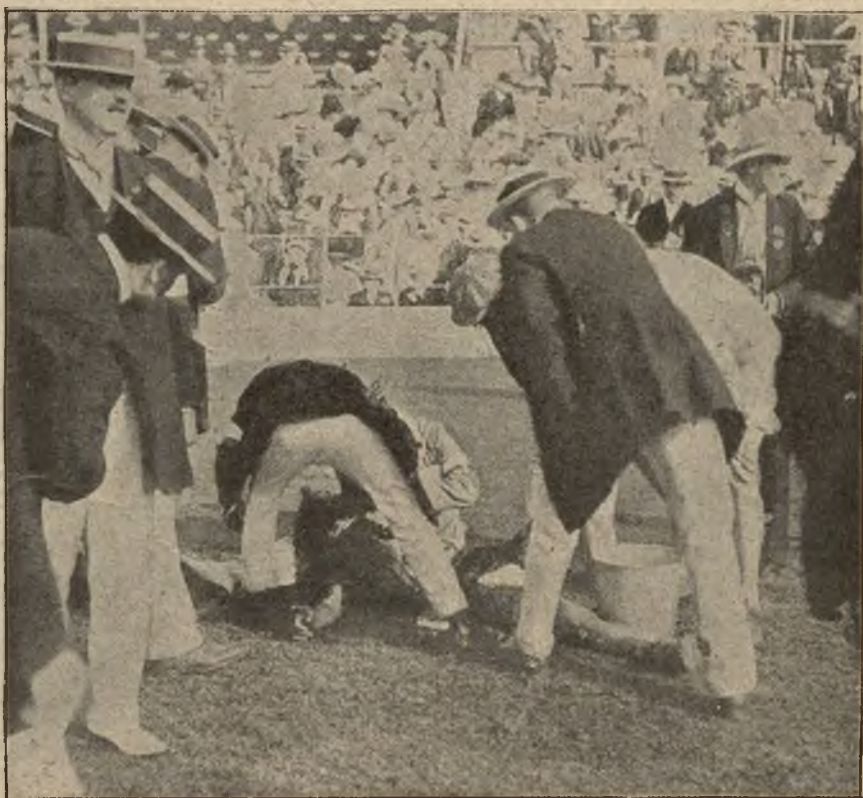
Chiny, jak się zdaje, weszły na trwałą drogę postępu i rozwoju. Rząd republikański zabrał się energicznie do reformowania nie tylko państwa, ale i obyczajów ludności, przesiąkniętych przesadami i ciemnotą. Wśród niezliczonych obrzędów i ceremonii, które stanowiły treść życia każdego Chińczyka, szczególną pompą odznaczały się pogrzeby. Zwłaszcza ceremoniał pogrzebowy członków panującego rodu Mondzu odznaczał się wielu oryginalnemi, a dla Europejczyka śmiesznemi przepisami. Niedawno właśnie odbył się w Pekinie taki pogrzeb, urządzone z przepychem według dawnego ceremoniału mandżursko-chińskiego. Były to ceremonie pogrzebowe nad zwłokami księżnej Tsin, której pogrzeb stał się wielką manifestacyą pozbawionych dziś władzy Man-

W imię koleżeństwa.

Wśród wspomnień, które najsilniej się utrwalają i pozostają na całe życie, pierwsze miejsce zajmują wspomnienia z ław szkolnych. Życie wspólne, prowadzone przez szereg lat w szkole, wspólna „dola i niedola” uczniowska zespala ludzi i zbliża ku sobie, a przyjaźń, zawiązana na ławie szkolnej, staje się nieraz trwałym węzłem na całe życie. To też odnawianie tych wspomnień przez zjazdy koleżeńskie jest zawsze miłą chwilą, która na nowo łączy i zbliża ludzi, przypominając im przeżyte wspólnie lata.



Przybytek gimnastyki rytmicznej: Jedno z najefektowniejszych ćwiczeń, wykonane na popisach.



Nowocześni bohaterowie olimpijsey: Lekarze cućą omdłego u mety K. Mac. Arthura, zdobywcę pierwszej nagrody w biegu maratońskim.